

Nepotyzm w Mesko

#Ludzie #Przemysł zbrojeniowy 4 marca 2018

Skarżyskie *Echo Dnia* przynosi kolejne informacje o nepotyzmie w należącej do PGZ spółce Mesko ze Skarżyska Kamiennej. Podaje, że w okresie gdy jej prezesem był Waldemar Skowron doradcą zarządu była córka wieloletniego szefa zakładowej *Solidarności*, Stanisława Głowackiego. Według portalu, w tym samym czasie pracowała ona dla prywatnego przedsiębiorstwa zbrojeniowego ze Śląska, co mogło oznaczać konflikt interesów. Z dokumentów, na które powołuje się *Echo Dnia*, wynika, że córka Głowackiego doradzała zarządowi w latach 2012 - 2016, otrzymując miesięcznie ok. 5 tys. zł brutto.



Stanisław Głowacki w czasie spotkania Rady Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ Solidarność z posłami PiS z Sejmowej Komisji Obrony Narodowej. 8 lipca 2015 / Zdjęcie: Biuletyn MKZ NSZZ Solidarność Mesko SA

Stanisław Głowacki to przewodniczący NSZZ *Solidarność* w Mesko od 1992 i wieloletni szef Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego związku, a także były poseł Akcji Wyborczej *Solidarność* w latach 1997 - 2001. – *Większość kierowniczych stanowisk produkcyjnych zajmują ludzie blisko związani z Głowackim i do tej pory była przyjęta ogólna zasada, że nie liczą się kompetencje tylko lojalność, a jakkolwiek awans czy podwyżkę można było tylko załatwić z panem Głowackim. Od czasu objęcia stanowiska przez nowy zarząd ta sytuacja się diametralnie zmieniła, co wywołało olbrzymią falę ataków przez przewodniczącego na nowych członków zarządu. Ale efekt nagonki na zarząd jest taki, że z Solidarności odeszło ponad 300 osób – powiedział cytowany przez *Echo Dnia* pracownik Mesko, były związkowiec.*

Publikacja *Echa Dnia* poprzedziła wybory w zakładowej *Solidarności* Mesko. Głowacki był w nich jedynym kandydatem na przewodniczącego. Mimo skandalu wybory wygrał jednogłośnie, zyskując głosy 114 związkowców. O tym, że publikacja mogła mieć

związek z wewnętrznymi rozgrywkami w Mesko może świadczyć to, że nie wspomina ona o innych członkach rodziny Głowackiego, zatrudnionych w jednej z warszawskich spółek PGZ.

- O zatrudnieniu córki wszyscy wiedzieli, przewodniczącego poparliśmy, bo walczy z obecnymi władzami Mesko. Za ich rządów powstały potężne straty finansowe. W dodatku zatrudnili wiele osób z zewnątrz, dając im grube pensje. Czarę goryczy przelało posadzenie na kierowniczym stanowisku... technika hodowli zwierząt. Teraz, po wyborach, przewodniczący wytoczy ciężkie działa, ujawni wiele faktów - zapowiada w wypowiedzi dla Echa Dnia anonimowy działacz Solidarności, uczestnik wyborów. Na kwiecień zaplanowane są wybory przewodniczącego Sekcji Krajowej PZ NSZZ Solidarność.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o